

Sygn. akt: I C 1239/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30.01. 2020 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Elżbieta Przyborska-Stochaj
Protokolant:	sekretarz sądowy Beata Pułka

po rozpoznaniu w dniu 17.01.2020 r. w Grudziądzu

sprawy z powództwa **K. G. (1) i K. G. (2)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w S. i K. N. (1)**

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanych na rzecz powodów kwotę 63.566,29 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt sześć złotych 29/100) wraz z odsetkami ustawowymi :

- od kwoty 54.706,29 zł od dnia 01.10.2015r do dnia 31.12.2015r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016r do dnia zapłaty;

– od kwoty 8.860 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10.07.2018 r. do dnia zapłaty,

- z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.788,24 zł (cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt osiem złotych 24/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwany aby uiścili solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 4.067,55 zł (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem złotych 55/100) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje powodom aby uiścili solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 567,31 zł (pięćset sześćdziesiąt siedem złotych 31/100) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1239/18

UZASADNIENIE

Powodowie K. G. (1) i K. G. (2) wnosili o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz od pozwanych (...) S.A. w S. i K. N. kwoty 30.000 zł, na którą składały się:

- 12.280,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem częściowej dopłaty do odszkodowania za szkodę

- 17.720,00 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem poniesionych kosztów ekspertyzy technicznej

Powodowie wnosili również o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania powodowie wskazali, że pozwana K. N. (1) była współautorem projektu budowlanego domu jednorodzinnego oraz pełniła obowiązki kierownika budowy. W dniu 9 czerwca (...) roku (...) decyzją nr. (...).(…) zatwierdził powodom projekt budowlany oraz udzielił pozwolenia na budowę. Kierownik budowy w dniu 28 lipca 2015 roku wstrzymała prace budowlane, z uwagi na pęknięcie ścian, posadzki oraz odchylenia posadzki od pionu ścian budynku. Kierownik powzięła podejrzenie, że prawdopodobną przyczyną uszkodzeń może być niedostateczna nośność gruntów poniżej posadowienia budynku. W związku z tym Zakład (...) opracował opinię geotechniczną, z której wynikało iż budynek posadowiono na organicznych gruntach nienośnych oraz że na etapie robót fundamentowych kierownik budowy, K. N. (1) niewłaściwie sklasyfikowała grunt w poziomie posadowienia budynku, co poskutkowało nadmiernym osiadaniem bryły budynku oraz spękaniem. Kierownik budowy K. N. (1) niewłaściwie oceniła warunki gruntowe - nie odróżniła gruntu organicznego od piasku.

Decyzją z dnia 5 lutego 2016 roku pozwany (...) S.A. w S. przyznał powodom odszkodowanie w bezspornej wysokości 30.000,00 zł, tym samym uznając zasadność roszczeń powodów, natomiast sporna pomiędzy stronami pozostała wysokość roszczenia. Pozwany (...) S.A. w S. przyjął, że kwotą bezsporną wobec średniej ceny rynkowej mikropali w wysokości 200-350 zł/mb będzie kwota 30.000,00 zł, zobowiązując jednocześnie powodów do przedłożenia projektu robót naprawczych, umowy z podwykonawcą oraz faktur potwierdzających powstanie kosztów. Powodowie wskazali iż dysponują ofertą innego wykonawcy, G.-tech s.c., gdzie cena wykonania takich prac określona została na 131.000,00 zł. + VAT. W odpowiedzi na odwołanie powodów pozwany (...) S.A. w S. podtrzymał dotychczasowe stanowisko, przy czym potwierdził, iż wysokość szkody może wynosić co najmniej 102.000,00 zł nie mniej jednak nie dokonał zwiększenia kwoty należnego odszkodowania wskazując, iż nie ma pewności ile winno ono dokładnie wynieść. Powodowie podnieśli, iż pozwany (...) S.A. w S. w oczywisty sposób nie dopełnił obciążających go obowiązków ubezpieczyciela nie przeprowadzając pełnego postępowania likwidacyjnego szkody i wypłacając odszkodowanie co do którego sam nie miał pewności, iż nie jest wystarczające dla naprawienia szkody. W konsekwencji powodowie zostali pozbawieni środków na podjęcie działań naprawczych. Jeżeli na skutek opóźnienia w rozpoczęciu prac naprawczych zwiększy się zakres szkody to zdaniem powodów, stanowi to dodatkową, opartą na ogólnych przepisach k.c. – w tym na podstawie art. 415 k.c., odpowiedzialność pozwanego ad. 1.

Powodowie ponadto wskazali, iż w celu dania zadość oczekiwaniu pozwanego ad. 1 co do szczegółowego przedstawienia zakresu i wysokości szkody zlecieli wykonanie specjalistycznej ekspertyzy w tym zakresie. Koszt przedmiotowej opinii wyniósł 17.720 zł. Powyższa opinia potwierdza zasadność roszczenia powodów i wskazuje na wysokość szkody.

W odpowiedzi na pozew pozwany ad 1 (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wniósł o zobowiązanie powodów do przedłożenia faktur VAT lub innych rachunków dokumentujących przeprowadzenie robót naprawczych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany (...) S.A. w S. wskazał, iż w całości kwestionuje roszczenie powodów zarówno w zakresie kwoty głównej, jak i w zakresie odsetek. Przyznał, że był związany z Polską Izbą Inżynierów Budownictwa umową ubezpieczeniową na podstawie której przyjął odpowiedzialność za przedmiotową szkodę. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodom kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania. Pozwany podniósł, iż sporna pomiędzy stronami pozostaje kwota stanowiąca szkodę (koszty przeprowadzenia prac naprawczych). W związku z tym strona pozwana wskazała, iż ewentualną dalszą dopłatę uzależnia od przedłożenia przez poszkodowanych projektu robót naprawczych, umowy

z wykonawcą oraz faktur potwierdzających powstanie kosztów. Pozwany wskazał też, iż strona powodowa do chwili obecnej nie skonkretyzowała w pełni swojego roszczenia i nie wskazała w sposób ostateczny metody, czy sposobu usunięcia szkody na jaki się decyduje. Pozwany (...) S.A. w S. wskazał, że nie uznał szkody strony powodowej w zakresie 102.000 zł. Pozwany wskazał także iż ustalił swoją odpowiedzialność za zdarzenie oraz przyznał bezsporną kwotę tytułem odszkodowania, a w pozostałym zakresie pozostawił sprawę otwartą do czasu przedłożenia przez poszkodowanych dokumentacji wskazującej na przeprowadzenie prac budowlanych. Wskazał też, iż powodowie zaniechali dalszych działań mających na celu przywrócenie stanu właściwego na budowie, czym według pozwanego uniemożliwili ewentualne dalsze rozpatrywanie roszczeń.

Pozwany podniósł, iż kwestionuje w całości dochodzone przez powodów koszty związane z przygotowaniem opinii technicznej wskazując, iż nie ma ona związku przyczynowego z zaistniałym zdarzeniem. Wskazana ekspertyza w żaden sposób nie przyczyniła się do ustalenia nie tylko odpowiedzialności pozwanego, ale także zakresu szkody i kosztów robót naprawczych. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, a kwota której powodowie aktualnie dochodzą tj. 12.280 zł tytułem odszkodowania nie odpowiada żadnej kwocie wymienionej w ekspertyzie.

Pozwany zakwestionował także dochodzone przez powodów roszczenia w zakresie odsetek, gdyż uznał że nigdy nie pozostawał w zwłoce czy opóźnieniu w zapłacie (k. 99 – 103 akt)

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 5 września 2018 roku oświadczył, iż kwestionuje roszczenie powodów również co do zasady, gdyż w ocenie strony pozwanej odszkodowanie zostało wypłacone pod wpływem błędu i należy je traktować jako nienależne świadczenie. Wskazał iż odpowiedzialność pozwanej K. N. jest odpowiedzialnością w ramach winy, a odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. wynika z zawartej z pozwaną umowy i w przypadku uznania, iż nie można przypisać winy pozwanej ad.2, również pozwana ad. 1 nie będzie ponosiła odpowiedzialności (oświadczenie pełnomocnika pozwanego ad. 2 – k. 122 akt).

Pozwana K. N. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanej nie ponosi ona winy za zaistniałe zdarzenie. Wskazała, iż nieuzasadnione jest przyznanie i wypłacenie przez pozwaną stosownej kwoty odszkodowania, gdyż nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotową szkodę. Pozwana podniosła, iż po przeprowadzeniu wywiadu z poprzednimi właścicielami gruntów, na których posadowiono budynek oraz zapoznaniu się z treścią aktu notarialnego, w którym wskazano wartość działki, która w jej ocenie jest znacznie niższa niż wartość rynkowa, doszło do przekonania iż działania powodów były zamierzone. Powodowie wiedzieli bowiem o niekorzystnych warunkach gruntowych panujących na działce budowlanej i zataili tę okoliczność przed pozwaną jako kierownikiem budowy. Pozwana wskazała także na rozmowę z poprzednim właścicielem, który stwierdził, że wiedział iż teren działki jest torfowiskiem. Wskazała też iż podczas całego procesu budowy jak i w czasie projektowania powodowie nie poinformowali jej o możliwości wystąpienia złych warunków gruntowych na ich działce budowlanej i celowo wprowadzili ją w błąd. Pozwana wskazała, iż starosta (...) nie miał zastrzeżeń co do projektu w branży konstrukcyjno - budowlanej i wydał odpowiednią decyzję zatwierdzającą projekt budowlany oraz udzielił pozwolenia na budowę. Podniosła też, że na chwilę wykonywania projektu, jak i na chwilę wykonywania prac budowlanych, nie miała żadnych informacji o tym, że na przedmiotowej nieruchomości może zaistnieć niedostateczna nośność gruntów (k. 94 i k.114 – 116 akt)

W piśmie z 11 września 2018r powodowie ustosunkowali się do okoliczności wskazanych przez pozwaną K. N.. Zaprzeczyli wszelkim twierdzeniom pozwanej co do wprowadzenia jej w błąd na temat przydatności działki objętej postępowaniem dla celów budowlanych, wskazując że nawet błędnie udzielone informacje nie wyłączają w żadnej mierze obowiązków zarówno projektanta, jak i kierownika budowy. Podnieśli, że pozwana jako projektant odpowiada za weryfikację i kwalifikację gruntu dla potrzeb celów budowlanych oraz że ostatecznie to pozwana jako kierownik budowy odpowiada za prawidłowość realizacji robót. Powodowie przywołali art. 20 ust 1 pkt 1 Pr B, który stanowi, iż do obowiązków projektanta należy opracowanie projektu budowlanego w sposób zgodny z wymaganiami ustawy, a inwestor ma obowiązek zapewnić sporządzenie przedmiotowego projektu – co w niniejszej sprawie uczynił zlecając jego sporządzenie pozwanej ad 2 oraz wskazał na art. 22 P., zgodnie z którym to do kierownika budowy należy

realizacja robót budowlanych zgodnie z prawem i wiedzą techniczną a inwestor ma jedynie obowiązek zapewnić udział w budowie kierownika budowy, co jak wskazuje uczynił zlecając to pozwanej K. N. (1). Powodowie zaprzeczyli też, aby mieli wiedzę o złych warunkach gruntowych przedmiotem działki (k. 123 – 125) .

Po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego, powodowie w piśmie z dnia 3 czerwca 2019 roku rozszerzyli żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwoty 72.426,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 54.706,29 zł od dnia 1 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem dopłaty do odszkodowania za szkodę

- 17.720,00 liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

Ponadto powodowie wnieśli o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za szkodę powodów oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 234 – 235).

Pozwana K. N. (1) odnosząc się do rozszerzonego powództwa wskazała, iż nie ponosi winy za zaistniałe zdarzenie a powództwo według niej powinno podlegać oddaleniu w całości. Według pozwanej zmiana zakresu roszczenia powodów ma na celu uzyskanie przez nich korzyści majątkowej. Według pozwanej to powodowie odpowiedzialni są za obecne niszczenie obiektu nie wykonując robót naprawczych. Natomiast żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, zdaniem pozwanej potwierdza tylko fakt, że naprawa domu oraz usunięcie szkód nie są celem niniejszego postępowania. Dlatego powództwo powinno podlegać oddaleniu w całości (k. 244 – 245).

Pozwany (...) S.A. w S. w odpowiedzi na rozszerzone powództwo podtrzymał swoje dotychczasowe twierdzenia i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Według pozwanego ad.1 okoliczności wskazane przez pozwaną K. N. (według pozwanej ad. 2 powodowie celowo podsypali wykopy piaskiem, by w dalszej kolejności uzyskać odszkodowanie za powstałe szkody i jako inwestorzy musieli wiedzieć o tym, że grunty na których posadowiony ma zostać budynek, są niestabilne i świadomie wprowadzili ją w błąd) wykluczają odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa za powstałą szkodę. Gdyby spółka wcześniej wiedziała o ich istnieniu tj. w toku postępowania likwidacyjnego nie uznałaby swojej odpowiedzialności . Odnosząc się do pkt. III pisma rozszerzającego powództwo, tj. ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość, to według pozwanego ad.1 brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla w/w żądania. Według pozwanego powodowie posiadając już wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 30.000 zł mogli podjąć działania mające na celu dokonanie robót naprawczych, a tym samym ograniczenie zwiększania się rozmiarów szkody. Powodowie tego jednak nie uczynili. Dlatego nie jest zasadne obarczenie pozwanego skutkami braku działania po stronie powodów, podkreślając iż ubezpieczyciel ponosi jedynie odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikała szkoda (k. 237 – 238 i k. 247 – 250).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Powódka K. G. (2) jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości P. gmina G., stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Grudziądzu prowadzi księgę wieczystą (...). Nieruchomość powyższą powódka otrzymała od swoich rodziców P. S. (1) i M. S. na podstawie umowy darowizny, objętej aktem notarialnym Rep. A numer (...) z dnia 28.07.2014r. Wolą rodziców powódki było, aby na tej działce córka K. G. (2) i ich zięć K. G. (1) wybudowali dom mieszkalny. W tym celu zakupili również ziemię, by utwardzić teren działki na obrzeżach, ponieważ działka była usytuowana przy ulicy.

(dowód: akt notarialny z dnia 28.07.(...) – k. 117 – 120, zeznania świadka M. S. – k. 139)

W czerwcu 2014r na zlecenie powodów K. G. (2) i K. G. (1), pozostających wówczas w związku małżeńskim, opracowany został projekt budowy domu jednorodzinnego na opisanej wyżej nieruchomości. Współautorem projektu w branży

konstrukcyjno - budowlanej była pozwana K. N. (1). Budynek został zaprojektowany jako dom jednorodzinny wolnostojący, bez podpiwniczenia z poddaszem użytkowym, z garażem w obrębie bryły budynku, w technologii tradycyjnej murowanej. W dniu 9 czerwca (...) roku (...) decyzją nr (...) (...) zatwierdził powodom projekt budowlany oraz udzielił pozwolenia na budowę. W dniu 18 listopada 2014r wydano dziennik budowy, a w dniu 1 grudnia 2014r pozwana K. N. (1) podjęła, na podstawie oświadczenia, obowiązki kierownika budowy. Roboty budowlane prowadzone były metodą gospodarczą od dnia 1 grudnia 2014r. Pozwana po raz pierwszy przyjechała na teren budowy gdy było wykonane zbrojenie, z tzw. wizytą kontrolną przed zalaniem ław fundamentowych. Stwierdziła, że wykop, który był przygotowany nie odbiegał niczym od standardowych wykopów, był on podsypany piaskiem. Pozwana stwierdziła zażalenie gruntów nośnych w podłożu. Zwróciła jednak uwagę na to, że było inne zbrojenie niż to przewidziane w projekcie, szerokość wykopu została poszerzona i występowały dodatkowe pręty zbrojeniowe. Przed pierwszą wizytą kontrolną powodomie informowali K. N., że stoi woda w wykopie i wówczas zasugerowała, żeby podwyższyć poziom posadowienia np. poprzez zalanie wykopu chudym betonem tzw. chudziakiem.

(dowód: dokumentacja projektowa – płyta CD – koperta – k. 97, zeznania pozwanej K. N. – k. 151 – 152 i k. 279 akt)

Przed wykonaniem fundamentów na część działki od strony ulicy do miejsca wykopu, gdzie miał być posadowiony budynek, w celu wyrównania terenu została nawieziona ziemia zakupiona przez rodziców powódki. Powodomie decydując się na budowę domu mieszkalnego nie posiadali żadnej wiedzy odnośnie warunków gruntowych występujących na przedmiotowej działce.

Wykonawcą robót budowlanych na działce powodów był J. B., który wykonywał prace zgodnie z projektem budowlanym. Po rozpoczęciu prac w pobliżu garażu wyprysnęło źródło i woda wybijała przez 3 dni. Wykonawca zaproponował powodom aby dom został posadowiony bliżej ulicy i polecił zachować odległość 9 metrów lub posadowić dom na płycie. Zaproponował również poszerzenie ław do 80 cm. Powodomie nie zareagowali na dwa pierwsze warianty, jednakże zgodzili się na poszerzenie ław. Ostatecznie budynek został posadowiony w miejscu, które wydzielił geodeta i bezpośrednio na żelbetowych ławach fundamentowych. Do czasu podjęcia prac związanych z tynkowaniem budynku, prace prowadzone były na terenie budowy bez zakłóceń. Jednak już podczas tynkowania wykonawca J. B. dostrzegł, że dom lekko się przechylał, stwierdził przechył w granicach ok. 15 cm. Skontaktował się niezwłocznie z inwestorami. Na miejsce budowy przyjechali powodomie oraz kierownik budowy K. N. (1), która do czasu wyjaśnienia przyczyn zdarzenia, nie zezwoliła na wstawianie okien. Wcześniej, w okresie trwania robót, pozwana nie kontaktowała się z wykonawcą J. B..

(dowód: zeznania świadków: M. S. – k. 139, J. B. – k. 140 – 141, D. S. – k.141- 142, B. J. (1) – k. 142 – k. 143, B. J. (2) – k. 143, zeznania powodów: K. G. (2) – k. 151 i k. 280 i K. G. (1) – k. 151 i k.280, akta szkody na płycie CD – koperta – k. 110 akt)

W dniu 28 lipca 2015 roku kierownik budowy K. N. (1) wstrzymała prace budowlane, z uwagi na pęknięcie ścian, posadzki oraz odchylenia posadzki od pionu ścian budynku. Kierownik powzięła podejrzenie, że prawdopodobną przyczyną uszkodzeń może być niedostateczna nośność gruntów, na których posadowiono budynek. W związku z tym zleciła wykonanie badań geologicznych. Wcześniej pozwana nie widziała potrzeby zlecenia badań geologicznych, albowiem projekt nie zakładał podpiwniczenia budynku.

(dowód: zeznania pozwanej K. N. – k. 152 i k. 279, zeznania powódki – k. 278, zeznania powoda – k. 278)

W sierpniu 2015r T. F. i H. K. opracowali opinię geotechniczną, w której stwierdzili, że w budowie geologicznej podłoża do głębokości rozpoznanej wierceniami, biorą udział osady czwartorzędowe, halocenijskie. Bezpośrednio poniżej powierzchni terenu stwierdzono glebę i nasypy o łącznej miąższości 0,3 – 0,7 m.. W otworach 2 i 4 pod glebą stwierdzono piaski z domieszką humusu, a w otworze 1 osady organiczne – torfy i namuły organiczne. Stwierdzili ponadto, że w miejscu posadowienia budynku występuje wysoki poziom wody gruntowej, która może doprowadzić do rozpułchnienia gruntu pod fundamentami.

Pozwana K. N. (1) decyzją (...) (...) otrzymała uprawnienia budowlane o numerze ewidencyjnym (...) do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności konstrukcyjno - budowlanej. Pozwana została wpisana na listę członków (...) od dnia 1.07.2009r i posiadała obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej inżyniera budownictwa w okresie od 1.07.2009 do 30.06.2016r. Pozwany (...) S.A. w S. w okresie, w którym doszło do zdarzenia związany był z Polską Izbą Inżynierów Budownictwa umową ubezpieczenia na podstawie której przyjął odpowiedzialność za przedmiotową szkodę.

(dowód: zeznania pozwanej K. N. – k. 153, polisa ubezpieczeniowa – akta szkody na płycie CD – koperta – k. 110)

Powodowie zgłosili szkodę (...) S.A. w S. w dniu 31.08.2015r i domagali się zapłaty kwoty 82.000 zł netto (plus 8% VAT) tytułem wykonania posadowienia pośredniego w postaci mikropali.

Postępowanie likwidacyjne prowadzone było przez (...) Sp. z o.o. działającą jako pełnomocnik (...) S.A. w S., która w listopadzie 2015r wydała raport ubezpieczeniowy. W raporcie tym m.in. stwierdzono, że przyczyną powstania szkody było nieprawidłowe pełnienie funkcji kierownika budowy przez ubezpieczoną, odpowiedzialność ubezpieczonej oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.), a wina ubezpieczonej polegała na niewłaściwej ocenie warunków gruntowych, co w konsekwencji doprowadziło do posadowienia budynku na nienośnych gruntach. Wskazano, że do powstania przedmiotowej szkody doszło w okresie ubezpieczenia i zachodzi odpowiedzialność (...) S.A. za przedmiotową szkodę. Spółka (...) zarekomendowała wypłatę odszkodowania w kwocie 30.000 zł brutto. Wskazała, że na podstawie wiedzy ogólnorynkowej można określić, że średnia cena mb mikropali wacha się od 200 do 350 zł/mb. Proponowała również zobowiązanie poszkodowanych do przedłożenia projektu robót naprawczych, umowy z podwykonawcą oraz faktur potwierdzających powstanie kosztów.

Decyzją z dnia 5 lutego 2016 roku pozwany (...) S.A. przyznał powodom odszkodowanie w wysokości 30.000,00 zł. Pozwany jednocześnie wskazał iż ewentualną dalszą dopłatę uzależnia od przedłożenia przez poszkodowanych projektu robót naprawczych, umowy z wykonawcą oraz faktur potwierdzających powstanie kosztów.

Powodowie przedłożyli do akt postępowania oferty wykonawców, m.in. G.-tech s.c. z dnia 13.01.2016r, gdzie cena wykonania takich prac określona została na 131.000,00 zł. + VAT.

(dowód: opracowanie P. G. – k. 18 – 21 akt, raport ubezpieczeniowy (...) k. 75 – 80, decyzja z dnia 5.02.2016r – k. 81, oferta (...) s.c.– k. 82, akta szkody na płycie CD – k. 110 akt)

Powodowie odwołali się od decyzji z dnia 5.02.2016r. Zlecili również w dniu 23.03.2016r sporządzenie opinii dr inż. P. S. (2) w zakresie ustalenia przyczyn osiadania budynku mieszkalnego w miejscowości P. gmina G. na działce numer (...), ustalenia podmiotu/osoby odpowiedzialnej za ewentualne błędy oraz wskazania kierunku działań naprawczych oraz szacunkowych kosztów z tym związanych. Opinia została sporządzona na przełomie marca - kwietni 2016. We wnioskach końcowych opinii opiniujący wskazał, że osobą odpowiedzialną za powstałe błędy jest wyłącznie kierownik budowy K. N. (1) posiadająca uprawnienia budowlane. Zdaniem P. S. (3) wobec nieopłacalności prac naprawczych, wykonany obiekt nadaje się do rozebrania w całości. Szacunkowy koszt prac związanych z powyższymi pracami, jak również wartość prac dotychczas wykonanych można szacować na 325.000 zł brutto, łącznie z kosztem prac rozbiórkowych.

Opiniujący dr inż. P. S. (2) za wykonanie opinii wystawił dwie faktury: pierwsza faktura VAT nr (...) z dnia 29.03.2016r obejmowała kwotę 7.000 zł i stanowiła zaliczkę na poczet kosztów opracowania ekspertyzy, druga faktura VAT nr (...) z dnia 27.04.2016r obejmowała kwotę 10.220 zł. Łączny koszt opinii wyniósł kwotę 17.720 zł.

(dowód: opinia dr inż. P. S. (2) – k. 22 – 70, faktura VAT z 29.03.16r – k. 85, faktura VAT z 27.04.16r – k. 86, akta szkody na płycie CD – k. 110 akt)

W odpowiedzi na odwołanie powodów pozwany (...) S.A. podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Pozwany potwierdził, iż wysokość szkody może wynosić co najmniej 102.000,00 zł nie mniej jednak nie dokonał zwiększenia

kwoty należnego odszkodowania wskazując, iż nie ma pewności ile winno ono dokładnie wynieść. Strona pozwana negatywnie odniosła się do analizy finansowej sporządzonej przez P. S. (2).

(dowód: pismo pozwanego (...) S.A. – k. 83 akt)

Powodowie po wypłaceniu im przez pozwane Towarzystwo kwoty 30.000 zł nie przeprowadzili robót naprawczych, których koszt znacznie przekraczał przyznane im środki.

(dowód: zeznania powoda K. G. (1) – k. 278, zeznania powódki K. G. (2) – k. 278 akt)

W toku niniejszego postępowania pozwany (...) S.A. uchylił się od skutków prawnych dokonanej wypłaty i podjętej decyzji o wypłacie odszkodowania w związku z zakwestionowaniem przez K. N. swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie i poparcie swoich twierdzeń stosownymi wnioskami dowodowymi. Pozwane Towarzystwo wskazało, iż pozwana K. N. (1) została celowo wprowadzona w błąd co do okoliczności i właściwości gruntowych panujących na działce strony powodowej.

(dowód: oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu – k. 131 akt)

Biegły R. P. w opinii sporządzonej na zlecenie Sądu w kwietniu 2019r wskazał iż bezpośrednią przyczyną szkody w budynku powodów było posadowienie obiektu na nienośnych gruntach organicznych. W szczególności pod południowo – zachodnią częścią budynku płytko zalegają grunty niebudowlane (torfy, namuły). Potwierdzają to zapisy opinii geotechnicznej z sierpnia 2015r opracowanej przez T. F. i H. K.. Zdaniem biegłego wpływ na zaistniałą szkodę w budynku powodów mógł mieć również wysoki poziom wody gruntowej występujący w miejscu posadowienia obiektu. W wykopie przygotowanym pod fundamenty obiektu stwierdzono wodę, która mogła doprowadzić do rozpułchnienia gruntu pod tymi fundamentami. Biegły stwierdził iż zakres szkody obejmuje: przechylenie konstrukcji obiektu w kierunku południowo – zachodnim, zgodnie z kierunkiem ułożenia warstw gruntów niebudowlanych (odchylenie budynku od pionu wynosi ok. 2 cm/1m), w obszarze tym płytko zalegają grunty niebudowlane, których ułożenie można określić jako brzeg wcześniej istniejącego w tym miejscu zbiornika wodnego i poziome zarysowanie ściany w garażu tuż pod stropem, co zdaniem biegłego bezpośrednio związane jest z nierównomiernym osiadaniem budynku. Według biegłego R. P. stwierdzone powyżej uszkodzenia budynku mogą z czasem ulec zwiększeniu, w przypadku nie podjęcia działań zmierzających do wzmocnienia gruntu znajdującego się pod fundamentami tego obiektu, co w ostateczności może doprowadzić do awarii bądź katastrofy budowlanej. Biegły wskazał, iż mając na uwadze opisane powyżej uszkodzenia budynku oraz przyczynę ich występowania zaleca się wzmocnienie gruntu pod ławami fundamentowymi budynku jedną z metod wyszczególnionych w opinii: iniekcja strumieniowa (jet – grouting), mikropale. W ocenie biegłego wskazane wyżej metody zagwarantują skuteczne wzmocnienie gruntu znajdującego się w poziomie posadowienia istniejącego budynku. Trwałość tych rozwiązań jest równie dobra jak w przypadku tradycyjnego posadowienia budynku na gruntach nośnych. Zdaniem biegłego w przedmiotowym przypadku, przy obecnym stanie technicznym obiektu, nie zachodzi konieczność wyburzenia wzniesionego budynku i jego wzniesienia od nowa. Koszt takich prac przewyższy bowiem koszt wzmocnienia podłoża gruntowego jedną z opisanych powyżej metod. Zdaniem biegłego takie działanie (rozbiórka budynku i jego ponowne wzniesienie od podstaw) stoi w sprzeczności z zasadami ekonomiki budowlanej.

Wartość opracowanego kosztorysu robót naprawczych budynku według wariantu I wynosi według biegłego 78.431,75 zł (netto), a brutto 84.706,29 zł. Zdaniem biegłego metodą gwarantującą przywrócenie budynku powodów do stanu właściwego przy możliwie najniższych kosztach wykonania robót jest metoda opisana w wariantcie I opinii. Metoda ta obejmuje wzmocnienie gruntu pod istniejącymi fundamentami budynku (przy użyciu iniekcji strumieniowej – jet-grouting lub mikropali) oraz przewiduje dodatkowe nakłady na roboty tynkarskie i oblicowania związane z rektyfikacją ścian obiektu. Szacunkowy koszt tych robót wynosi 78.431,75 zł (netto), a brutto 84.706,29 zł. Z kolei całkowity koszt drugiego wariantu obejmującego koszt rozbiórki budynku, wywozu i utylizacji gruzu oraz wzniesienia

budynku do stanu zerowego wyniesie 249.934 zł netto tj. 269.929 zł brutto. Zatem koszt naprawy budynku powodów według wariantu I jest ponad trzykrotnie tańszy od metody obejmującej wyburzenie i wzniesienie budynku od nowa.

W ocenie biegłego pozwana K. N. (1) na etapie projektowania budynku powodów popełniła błąd przy określaniu warunków gruntowych, bowiem w poziomie posadowienia budynku nie występują piaski drobne wskazane w tymże projekcie budowlanym, lecz nienośne, organiczne grunty niebudowlane. W związku z powyższym inna jest też kategoria geotechniczna obiektu aniżeli ta ujęta w projekcie. Pozwana w projekcie budowlanym przyjęła I kategorię geotechniczną obiektu i proste warunki gruntowe, podczas gdy w rzeczywistości przedmiotowy obiekt należało zaliczyć do II kategorii geotechnicznej a warunki gruntowe, w miejscu posadowienia budynku do złożonych. Błąd popełniony przez pozwaną na etapie opracowywania projektu nie został również przez nią skorygowany na etapie realizacji inwestycji, podczas której pełniła ona obowiązki kierownika budowy. Pozwana jako osoba sprawująca nadzór techniczny nad realizacją przedmiotowej inwestycji nie zweryfikowała prawidłowo, jakie warunki gruntowe rzeczywiście panują w miejscu posadowienia budynku zezwalając w konsekwencji na prowadzenie w tym miejscu robót fundamentowych, zgodnie z założeniami własnego projektu. W konsekwencji własnych, opisanych powyżej błędów i niedopatrzeń, pozwana K. N. (1) ponosi odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie, tj. nierównomierne osiadanie budynku jednorodzinne powodów, związane z tym odchylenie od pionu konstrukcji obiektu oraz zarysowania występujące na części ścian tego obiektu. Biegły ponadto stwierdził, że pozwana była zobowiązana do przeprowadzenia badań geologicznych gruntu, na którym posadowiono budynek. Uzasadnieniem takiego stwierdzenia są zapisy Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie ustalania geotechnicznych warunków posadawiania obiektów budowlanych (par. 4 ust. 4 oraz par. 6 ust. 1 i ust. 2 cyt. rozporządzenia).

W wydanej opinii biegły stwierdził ponadto, na podstawie oględzin przedmiotowego obiektu przeprowadzonych w dniu 20.03.2019r, że istniejący, obecny zakres uszkodzeń budynku nie różni się zasadniczo od uszkodzeń budynku opisanych w pozwie. Uszkodzenia te obejmują zarysowania poziome i pionowe na ścianach budynku (w garażu pod stropem, przy nadprożach okiennych i drzwiowych), pęknięcie posadzki (w salonie i na tarasie) oraz odchylenie ścian zewnętrznych budynku od pionu (strona południowo – zachodnia budynku). Nie stwierdzono ponadto aby pogorszeniu uległ stan wełny mineralnej stanowiącej ocieplenie dachu budynku czy też innych elementów budynku. Mając powyższe na uwadze biegły stwierdził, iż zaniechanie przez powodów przeprowadzenia robót naprawczych nie przyczyniło się do pogorszenia stanu technicznego budynku. Biegły jednakże wskazał, iż stwierdzone w trakcie oględzin uszkodzenia budynku mogą z czasem ulec powiększeniu, w przypadku nie podjęcia działań zmierzających do wzmocnienia gruntu znajdującego się pod fundamentami tego obiektu, co w ostateczności może doprowadzić do awarii bądź katastrofy budowlanej.

(dowód: opinia biegłego R. P. – k. 168 – 212 akt). Ponadto w opinii uzupełniającej z września 2019r biegły R. P. wskazał, iż dodatkowe, nieprzewidziane roboty budowlane, których zakresu i wartości aktualnie nie da się ustalić, mogą wystąpić w przedmiotowym przypadku w wyniku natrafienia, w trakcie wykonywania otworu w gruncie, na niezinventaryzowane i nieprzewidziane przeszkody, występujące pod fundamentami obiektu, uniemożliwiające wykonanie pali zgodnie z przyjętą dokumentacją projektową.

(dowód: opinia uzupełniająca biegłego R. P. – k. 255 – 262 akt)

Sąd w całości podzielił wnioski opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa R. P.. Opinia biegłego z dziedziny budownictwa o specjalności konstrukcyjno – budowlanej była niezbędnym dowodem do przesądzenia kwestii dot. przyczyn i zakresu szkody w budynku powodów, ustalenia optymalnego wariantu naprawienia szkody oraz kosztów robót naprawczych, które należy przeprowadzić w przedmiotowym budynku.

Opinia biegłego R. P. jest jasna i stanowcza. Została sporządzona przez osobę o niekwestionowanych kwalifikacjach. Nie została też skutecznie podważona przez strony.

Sąd uznał opinię biegłego sądowego za w pełni przydatną do czynienia na jej podstawie ustaleń faktycznych, zarówno co do stwierdzonych uszkodzeń, roli współautora projektu budowlanego i zarazem kierownika budowy w ich

powstaniu, koniecznych napraw i ich kosztów. Sporządzona opinia odpowiada na wszystkie pytania, zawiera nie tylko końcowe wnioski, ale również wyjaśnia sposób, w jaki biegły do nich doszedł, poparta jest wiedzą specjalistyczną i wieloletnim doświadczeniem biegłego, a co za tym idzie jest pełna, logiczna i rzetelna.

Także prawdziwość dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu. Wiarygodne i przekonywujące dla Sądu były także zeznania świadków: M. S., J. B., D. S., B. J. (1), B. J. (2) oraz zeznania powodów K. G. (1) i K. G. (2). Zeznania w/w świadków oraz powodów były logiczne i spójne. Sąd nie dał natomiast częściowo wiary zeznaniom pozwanej K. N. . Dotyczy to tego fragmentu jej zeznań, w których zarzucała powodom, że została wprowadzona przez nich w błąd co do rodzaju gruntów, na których miał być posadowiony budynek. Zdaniem pozwanej powodowie zataili przed nią fakt nawiezienia warstwy piasku na pierwotnie zalegający niestabilny grunt i celowo nie dopuszczali do kontaktów pozwanej z wykonawcą robót J. B.. Zeznania pozwanej stoją w całkowitej sprzeczności z zeznaniami powodów oraz świadków M. S., J. B., D. S. i B. J. (1).

Bezasadny całkowicie okazał się zarzut pozwanej K. N. iż działania powodów były zamierzone, by móc zrealizować roszczenie odszkodowawcze. Pozwana wskazała, iż uwagę jej zwróciła od samego początku bardzo niska cena działki budowlanej. Według pozwanej powodowie mieli wiedzę na temat złych warunków gruntowych na działce przeznaczonej pod zabudowę, ponieważ wykopy pod fundamenty podsypane były grubą warstwą piasku przykrywającą grunty organiczne. Powyższe zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności przeczom temu zeznania świadków: M. S., J. B., D. S. i B. J. (1) oraz samych powodów. Zeznania świadka R. C. (1) niewiele wniosły do sprawy. Świadek R. C., który jest mężem pozwanej był na budowie podczas oględzin przez K. N. wykopu przed zalaniem łąw fundamentowych i stwierdził tylko na podstawie własnych obserwacji, że wykop wyglądał dobrze, dno było suche i nic nie wskazywało na to, że pod górną warstwą jest inny grunt.

Tak więc podnoszony przez pozwanych K. N. oraz (...) S.A. w S. zarzut, że pozwana K. N., a zatem również ubezpieczyciel zostali wprowadzeni w błąd, co do rzeczywiście panujących warunków gruntowych w miejscu posadowienia budynku jest chybiony. Stąd uchylenie się przez pozwane Towarzystwo od skutków prawnych dokonanej wypłaty i podjętej decyzji o uznaniu odpowiedzialności za zdarzenie i o wypłacie odszkodowania jest w ocenie Sądu bezskuteczne.

Kluczowym dowodem dla rozstrzygnięcia istoty sporu w niniejszej sprawie była opinia biegłego z dziedziny budownictwa. Biegły R. P. posiadający uprawnienia z dziedziny budownictwa o specjalności konstrukcyjno – budowlanej w wydanej opinii sądowej w sposób jednoznaczny wskazał, że bezpośrednią przyczyną szkody w budynku powodów było posadowienie obiektu na nienośnych gruntach organicznych. Ponadto wpływ na zaistniałą szkodę mógł mieć również wysoki poziom wody gruntowej występujący w miejscu posadowienia obiektu. Biegły precyzyjnie określił zakres szkody, wskazał najbardziej korzystny (optymalny) wariant naprawienia szkody tj. przywrócenia budynku do stanu właściwego mając na uwadze względy ekonomiczne oraz trwałość rozwiązań, całkowity koszt tych robót naprawczych, a przede wszystkim w sposób kategoryczny stwierdził, iż winę za zaistniałe zdarzenie, tj. nierównomierne osiadanie budynku jednorodzinne powodów, związane z tym odchylenie od pionu konstrukcji obiektu oraz zarysowania występujące na części ścian tego obiektu ponosi pozwana K. N. (1). Zdaniem Sądu merytoryczne podstawy opinii zostały przez biegłego przekonująco wyjaśnione, a konkluzje z niej płynące są jednoznaczne, jasne, zrozumiałe i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Do przypisania kierownikowi budowy i jednocześnie współautorowi projektu budowlanego odpowiedzialności odszkodowawczej mają zastosowanie ogólne zasady prawa cywilnego w tym zakresie. Sąd uznał, że na skutek niewłaściwej oceny warunków gruntowych i nienależytego wykonania projektu budowlanego oraz nieprawidłowo pełnionej funkcji kierownika budowy (pozwana ad 2), powodowie ponieśli szkodę w wysokości 84.706,29 zł brutto. Wysokość szkody stanowi równowartość robót naprawczych niezbędnych do przywrócenia budynku do stanu właściwego. Przy czym nieistotne pozostaje czy powodowie faktycznie ponieśli już koszty naprawy budynku.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej ad. 2 jest art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Dla określenia

odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej ad.2 miarodajne są ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c., a zatem szkoda, zdarzenie ją wyrządzające (stosownie do art. 20 i 22 ustawy prawo budowlane) i związek przyczynowy, a także wina. Należy zatem wykazać powstanie szkody, zaistnienie zdarzenia wyrządzającego szkodę (w tym przypadku bezprawne działanie lub niezgodne z prawem zaniechanie) oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a tym zdarzeniem, które ją wywołało. Zgodnie z art. 361 k.c., który również znajduje zastosowanie do oceny odpowiedzialności kierownika budowy i współautora projektu budowlanego, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Niezgodne z prawem zachowanie projektanta oraz kierownika budowy oznacza działanie sprzeczne z przepisami ustawy. Obowiązek wykazania, że przesłanki powyższe zaistniały obciąża powoda, podobnie, jak obowiązek udowodnienia wysokości doznanej szkody, a tym samym zasadności wartości zgłoszonego roszczenia (art. 6 k.c.)

Niewątpliwie pomiędzy sprzecznym z prawem działaniem współprojektanta i zarazem kierownika budowy, a szkodą w postaci uszkodzeń budynku zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby pozwana K. N. (1) prawidłowo oceniła warunki gruntowe i opracowała właściwy projekt budowlany oraz należycie wykonywała obowiązki kierownika budowy wynikające zarówno z zawartej z powodami umowy, jak i przepisów prawa budowlanego, wówczas powodowie nie ponieśliby szkody jaką jest wyżej wskazany koszt robót naprawczych budynku.

Pozwana K. N. (1) naruszyła obowiązki umowne oraz ustawowe (art. 20 prawa budowlanego dot. obowiązków projektanta projektu budowlanego i art. 22 prawa budowlanego dot. kierownika budowy), co skutkuje jej odpowiedzialnością z tytułu czynu niedozwolonego. Wina pozwanej ad. 2 polegała na tym, że przy wykonywaniu swoich obowiązków nie dołożyła należytej staranności, która to staranność była od niej jako profesjonalisty szczególnie wymagana. Jak wskazał w swojej opinii biegły R. P. pozwana już na etapie projektowania budynku popełniła błąd bowiem nie zbadała, jakie warunki gruntowe rzeczywiście panują w miejscu gdzie miał być posadowiony budynek. Zaniechała przeprowadzenia badań geologicznych gruntu do czego była zobowiązana w myśl postanowień par. 4 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie ustalania geotechnicznych warunków posadawiania obiektów budowlanych, zgodnie z którymi kategorię geotechniczną całego obiektu budowlanego lub jego poszczególnych części określa projektant obiektu budowlanego na podstawie badań geotechnicznych gruntu, których zakres uzgadnia z wykonawcą specjalistycznych robót geotechnicznych. Zgodnie zaś z par. 6 ust. 1 w/w rozporządzenia zakres badań geotechnicznych gruntu ustala się w zależności od kategorii geotechnicznej obiektu budowlanego. Biegły również wskazał, że błąd popełniony przez pozwaną na etapie opracowywania projektu nie został przez nią również skorygowany na etapie realizacji inwestycji.

Naruszenie powyższych obowiązków przez pozwaną K. N. skutkuje jej odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Z mocy art. 471 k.c. winę dłużnika w nienależyтым wykonaniu zobowiązania się domniemuje. Należy jednak wykazać szkodę, jej wysokość i związek przyczynowy z nienależyтым działaniem (zaniechaniem) dłużnika. Obalenie domniemania z art. 471 k.c. nastąpi nie tylko w przypadku, gdy dłużnik zdoła wykazać konkretną okoliczność będącą przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, nastąpi to również wtedy, gdy wykaże, iż owa przyczyna jest inna niż te za które on odpowiada. Pozwana K. N. (1) w ocenie Sądu nie zdołała jednak w niniejszej sprawie obalić domniemania.

Wysokość doznanej szkody, a tym samym zasadność wartości zgłoszonego roszczenia zostały także wykazane przez stronę powodową, podobnie jak pozostałe przesłanki odpowiedzialności.

W związku z powyższym Sąd uwzględnił powództwo w stosunku do pozwanych w kwocie jaka została wyliczona przez biegłego tj. 84.706,29 zł brutto, odliczając kwotę już uprzednio wypłaconą przez pozwanego ad. 1 to jest kwotę 30.000 zł. Zatem zasadzeniu podlegała kwota 54.706,29 zł.

Na skutek nieprawidłowego wykonywania przez pozwaną ad.2 swoich obowiązków jako projektanta projektu budowlanego i kierownika budowy, powodowie ponieśli szkodę w kwocie 84.706,29 zł brutto. Pozwany ad.1 udzielił pozwanej ad. 2, ochrony ubezpieczeniowej w ramach odpowiedzialności cywilnej za wyrządzenie szkody w związku z wykonywaniem przez członków (...) (pozwana ad.2 była członkiem (...) (...), pozwany ad. 1 był związany z Polską Izbą Inżynierów Budownictwa umową ubezpieczenia) samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej, w tym pozwanej ad.2. Bezsprzeczne jest, że pozwana ad.2 była współautorem projektu budowlanego i wykonywała funkcje kierownika budowy w okresie trwania ww. ochrony ubezpieczeniowej.

Zgodnie z art. 822 par. 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Z uwagi na fakt, że pozwana ad. 2 wyrządziła powodom szkodę w wysokości wyżej wskazanej i to w okresie obowiązywania ochrony ubezpieczeniowej udzielonej przez pozwanego ad.1, pozwany ubezpieczyciel jest zobowiązany do naprawienia w/w szkody.

Charakter odpowiedzialności pozwanych względem powodów określa się mianem odpowiedzialności in solidum. Odpowiedzialność in solidum występuje wówczas, gdy wierzyciel może dochodzić roszczenia od kilku osób, na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi podmiotami, zaś spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników w całości lub w części zwalnia odpowiednio pozostałych, lecz nie ma podstawy do przyjęcia solidarnego charakteru odpowiedzialności dłużników z uwagi na brak jej ustawowego lub umownego źródła (art. 369 k.c.) Do takich przypadków należy przykładowo sytuacja, gdy dwie osoby odpowiadają za wyrządzenie szkody, z tym, że jedna jest ex delicto, a druga ex contractu lub gdy za szkodę odpowiada jej bezpośredni sprawca na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych oraz ubezpieczyciel na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Należną kwotę należało zatem zasądzić z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałego pozwanego z tego świadczenia.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 par. 1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 1.10.2015r. Powodowie dokonali bowiem zgłoszenia szkody w dniu 31.08.2015r, ustawowy 30 - dniowy termin na wypłatę całości odszkodowania upływał więc z dniem 30.09.2015r, co uzasadniało dochodzenie zapłaty odsetek od dnia 1.10.15r w zakresie odszkodowania za koszty naprawy budynku, w tym również w zakresie rozszerzonego powództwa.

W ocenie Sądu częściowo uzasadnione jest też żądanie powodów dotyczące zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Opinia ta niewątpliwie była przydatna dla powodów w części, w której wskazano metody dot. przywrócenia stanu właściwego budynku oraz szacunkowych kosztach z tym związanych.

Ekspertyza sporządzona przez rzeczoznawcę P. S. (2) wyszczególniała sposoby przywrócenia stanu budynku do stanu właściwego i niezbędny zakres robót naprawczych, a także szacunkowe koszty związane z podjęciem działań naprawczych. Niewątpliwie umożliwiło to powodom sprecyzowanie roszczeń odszkodowawczych w zakresie ich wysokości, mimo uwzględnienia odszkodowania w znacznie niższej kwocie, ale z pewnością mieszczącej się w kwocie podanej przez P. S. (2) w prywatnej opinii. Tego samego nie można jednak powiedzieć o kosztach poniesionych na ekspertyzę w zakresie ustalenia przyczyn osiadania budynku mieszkalnego w miejscowości P. gmina G., na działce numer (...) oraz ustalenia podmiotu odpowiedzialnego za ewentualne błędy. W postępowaniu likwidacyjnym strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady. Zarzut ten zgłoszono dopiero w toku niniejszego postępowania. Dlatego zdaniem Sądu koszty ekspertyzy należało uznać za zasadne jedynie częściowo tj. w połowie, a mianowicie do wysokości koniecznych kosztów, a więc do kwoty 8.860 zł stanowiącej połowę poniesionych z tego tytułu kosztów (17.720 : 2 = 8.860, odpowiedzialność pozwanych in solidum) .

W pozostałym zakresie roszczenie z tego tytułu jako bezzasadne podlegało oddaleniu (punkt II wyroku). Odsetki od kwoty 8.860 zł zasądzone dopiero od dnia 10.07.2018r by umożliwić pozwany zrealizowanie żądania po doręczeniu im odpisów pozwu, co w przypadku pozwanego ad. 1 nastąpiło w dniu 4.07.2018r, zaś w przypadku pozwanego ad. 2 w dniu 3.07.18r. (punkt I wyroku). Roszczenie odsetkowe w pozostałej części jako nieuzasadnione podlegało również oddaleniu (punkt II wyroku).

Za bezpodstawne należało uznać także zgłoszone przez powodów w ramach rozszerzonego powództwa żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość.

Tego rodzaju żądanie jest usprawiedliwione w przypadku szkody wynikającej z czynu niedozwolonego w postaci szkody na osobie, gdy nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie skutków wypadku dla zdrowia poszkodowanego i nie można wykluczyć ujawnienia się w przyszłości nowych, nieznanych dotąd następstw deliktu. Natomiast całkowicie chybione jest zgłaszanie roszczenia w takiej postaci w przypadku szkody majątkowej wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy. Usprawiedliwieniem dla zgłoszenia takiego żądania nie może być niemożność precyzyjnego ustalenia wysokości kosztów przywrócenia budynku do stanu właściwego. Powodowie mogli zakwestionować wnioski opinii R. P. i wystąpić o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa, czego nie uczynili. Nie może być natomiast mowy o domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt. II sentencji wyroku.

O kosztach procesu zawartych w punkcie III sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Powodowie ponieśli koszty procesu w kwocie 6.100 zł (opłata sądowa od pozwu w kwocie 1500,00 zł, zaliczka na biegłego w kwocie 1000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł) i wygrali proces w 87,76 %. Pozwany ad 1 poniósł koszty procesu w kwocie 4.617zł (opłata za czynności pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 3.600 zł, zaliczka na biegłego w kwocie 1000 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł) i wygrał proces w 12,24 %. Nadmienić należy iż rozszerzenie powództwa, które nastąpiło w toku postępowania, nie mogło wpłynąć na wysokość kosztów zastępstwa procesowego - par. 19 obecnie obowiązującego rozporządzenia z 22.10. 2015r, w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. z 2015r., poz. 1800. Pozwana ad. 2 nie poniosła żadnych kosztów.

Zgodnie z wynikiem sprawy pozwani ad. 1 i ad. 2 powinni więc zwrócić solidarnie powodowi 87,76 % poniesionych kosztów procesu, tj. 5.353,36 zł. Natomiast strona powodowa winna zwrócić pozwanemu ad. 1 - 12,24 % poniesionych kosztów procesu, tj. 565,12 zł. Po stosunkowym rozdzieleniu tych kosztów Sąd obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu do kwoty 4.788,24 zł (5.353,36 – 565,12 = 4.788,24).

Brakujące koszty sądowe w kwocie 4.634,86 zł obejmujące opłatę od rozszerzonego powództwa - 2.126,35 zł (2.127 zł, w wezwaniu z dnia 11.07.19r – k. 240 omyłkowo wskazano kwotę 2.741 zł) i wynagrodzenie biegłego niepokryte zaliczką – 2.508,51, powinny zostać pokryte przez strony zgodnie z art. 113 u k s c w tym samym stosunku. Dlatego orzeczono jak w punkcie IV i V wyroku.